

Sygn. akt I ACa 467/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Jokiel
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SO del. Agnieszka Mankiewicz
Protokolant:	stażysta Katarzyna Cybulska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Z. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 749/15

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Agnieszka Mankiewicz SSA Ewelina Jokiel SSA Barbara Lewandowska

I ACa 467/16

UZASADNIENIE

Powódka M. K. wносиła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Z. O. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2008 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu zadatku w podwójnej wysokości, uiszczzonego przez powódkę w związku z zawarciem przez strony umowy przedwstępnej, której pozwany nie wykonał i nie przystąpił do zawarcia umowy przyrzeczonej.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 listopada 2008 r. strony zawarły umowę notarialną, w której pozwany zobowiązał się do sprzedaży na rzecz powódki udziału we współwłasności bliżej określonej nieruchomości, w terminie do dnia 15 listopada 2009 roku, za cenę 200.000zł. W treści umowy przedwstępnej pozwany potwierdził uiszczenie na jego rzecz przez powódkę tytułem zadatku kwoty 50.000 zł. Strony w umowie postanowiły, że w razie niewykonania jej przez nabywczynię zbywca będzie mógł bez wyznaczenia dodatkowego terminu od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, natomiast w razie niewykonania umowy przez zbywcę nabywczyni będzie służyło prawo do odstąpienia od umowy bez wyznaczenia dodatkowego terminu i żądania od zbywcy sumy zadatku dwukrotnie wyższej. Ponadto strony uzgodniły, że w razie wykonania umowy przyrzeczonej zadatek ulegnie zaliczeniu na poczet ceny.

Bezsporne jest to, że nie doszło do zawarcia przez strony umowy przyrzeczonej. Pismem z dnia 28 czerwca 2011 r. powódka wezwała pozwanego do stawienia się w tym celu u wyznaczonego notariusza w dniu 5 lipca 2011 r. o godzinie 12.00. Bezsporne jest też, że wobec niestawiennictwa pozwanego czynność nie doszła do skutku. Pismem z dnia 15 czerwca 2012 r. powódka oświadczyła, że w związku z niewykonaniem przez pozwanego umowy przedwstępnej z dnia 20 listopada 2008 r. odstępuje od niej i wzywa pozwanego do zwrotu zadatku w podwójnej wysokości, tj. w kwocie 100.000 zł w terminie 7 dni. Pismo w tej sprawie powódka skierowała do pozwanego.

Pozwany, odmawiając zapłaty, podniósł w niniejszej sprawie m.in. zarzut przedawnienia roszczenia powódki o zwrot podwójnego zadatku. Zarzut ten podzielił Sąd pierwszej instancji, oddalając z tej przyczyny powództwo.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art.390 § 3 k.c. roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Zdaniem Sądu pierwszej instancji termin przedawnienia określony w tym przepisie obejmuje wszystkie roszczenia wynikające z obowiązków nałożonych na strony w umowie przedwstępnej. Sąd orzekający podniósł, że zgodnie z treścią umowy przedwstępnej z dnia 20 listopada 2008 r. termin zawarcia umowy przyrzeczonej został oznaczony do dnia 15 listopada 2009 r., a zatem z dniem 15 listopada 2010 r. upłynął powódce termin do dochodzenia roszczenia o zwrot zadatku, podczas gdy czynności zmierzające do przerwania biegu tego przedawnienia zostały przez nią podjęte po upływie terminu do dochodzenia roszczenia. Zdaniem Sądu meriti podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego pozbawia roszczenie powódki skutecznej ochrony prawnej i umożliwia pozwanemu uchylenie się od spełnienia żądanego świadczenia.

Według oceny Sądu pierwszej instancji podniesienie powyższego zarzutu przez pozwanego nie jest przy tym sprzeczne z art.5 k.c., bowiem znaczny upływ czasu w dochodzeniu roszczenia przez powódkę przemawiał za stwierdzeniem braku znamion nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego poprzez odmowę wykonania zobowiązania. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia oddalającego powództwo Sąd Okręgowy wskazał przepis art.390 § 3 k.c. O kosztach procesu, którymi obciążył powódkę, Sąd pierwszej instancji orzekł na zasadzie art.98 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c.

Od przedstawionego wyroku powódka wniosła apelację, zarzucając:

- 1) naruszenie art.390 § 3 k.c. poprzez jego zastosowanie i tym samym uwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, podczas gdy do obliczenia terminu przedawnienia roszczenia powódki winien mieć zastosowanie art.118 k.c.,
- 2) naruszenie art.118 k.c. poprzez jego niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na treści art.390 § 3 k.c. w sytuacji, gdy art.390 § 3 k.c. nie reguluje kwestii przedawnienia roszczenia o zwrot zadatku jako roszczenia dotyczącego dodatkowego zastrzeżenia umownego, niemającego swego źródła w treści art.390 § 3 k.c.,
- 3) naruszenie art.118 k.c. w zw. z art.394 § 3 k.c. poprzez niezastosowanie reguł dotyczących ogólnych terminów przedawnienia roszczeń w sytuacji, gdy „brak uregulowania owych terminów przedawnienia nie jest dokonywany treścią art.394 k.c.”, co nakazuje odwołanie się do regulacji natury ogólnej,

4) naruszenie art.410 k.c. w zw. z art.118 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powódki o zwrot zadatku, będące co do części dochodzonej kwoty roszczeniem o zwrot świadczenia nienależnego, ulega przedawnieniu z upływem jednego roku, podczas gdy do roszczenia tego zastosowanie znajduje termin przedawnienia z art.118 k.c.

Wskazując na te zarzuty powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pełnomocnik pozwanego wносиł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, niesporne pomiędzy stronami, a które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i uznał za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia. Na aprobatę zasługuje również ocena prawna tych ustaleń, pozytywnie rozstrzygająca podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jako przeszkodę do uwzględnienia powództwa.

Stanowisko strony skarżącej co do możliwości zastosowania w przedmiotowej sprawie art.118 k.c. do oceny kwestii przedawnienia roszczenia powódki jest błędne. Wskazany przepis reguluje termin przedawnienia roszczeń majątkowych, określając go na lat dziesięć, ze wskazaniem jednak, że termin ten ma zastosowanie, o ile przepis szczególnie nie stanowi inaczej. Ustawa przewiduje bowiem szereg wyjątków od powyższej zasady i jednym z nich jest termin przedawnienia roszczeń z umowy przedwstępnej, który zgodnie z art.390 § 3 k.c. wynosi jeden rok od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta.

Skarżąca swoje zarzuty w apelacji oparła na przedstawionej w niej, wadliwej wykładni pojęcia „roszczeń z umowy przedwstępnej”, niesłusznie ograniczając je do roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej i roszczeń o naprawienie szkody. Taka wykładnia była usprawiedliwiona w poprzednim stanie prawnym, obowiązującym przed nowelizacją art.390 § 3 k.c. dokonaną ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz.408), która weszła w życie z dniem 25 września 2003 r. Wskazany przepis w poprzednim brzmieniu przewidywał roczny termin przedawnienia konkretnie określonych roszczeń z umowy przedwstępnej. Chodziło mianowicie o roszczenia określone w art.390 § 1 i 2 k.c., tzn. o zawarcie umowy przyrzeczonej i o naprawienie szkody, jaką strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Takie brzmienie przepisu uzasadniało tezę, że wszystkie pozostałe roszczenia, jakie wynikają z umowy przedwstępnej, w tym – roszczenie o zwrot podwójnego zadatku, podlegają ogólnemu terminowi przedawnienia, takiemu jak dla roszczeń majątkowych, czyli terminowi 10-letniemu z art.118 k.c.

Sytuacja w tym zakresie uległa zmianie po wejściu w życie wspomnianej wyżej nowelizacji k.c. Po zmianie art.390 § 3 k.c., obowiązującej od dnia 25 września 2003 r., przepis ten nie wymienia już roszczeń, które jako wynikające z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem wskazanego tam terminu jednego roku. Zmiana ta została w orzecznictwie i doktrynie zinterpretowana w ten sposób, że aktualnie roczny termin przedawnienia wskazany w art.390 § 3 k.c. i stanowiący ewidentne odstępstwo od zasady ogólnej przedawnienia roszczeń, przewidzianej w art.118 k.c., odnosi się do wszystkich możliwych roszczeń, których źródłem jest umowa przedwstępna, zatem także o roszczeń o zwrot podwójnego zadatku. Przekonującą argumentację na rzecz takiej wykładni przepisu przedstawił Sąd Najwyższy w nadal aktualnej uchwale z dnia 21 listopada 2006 r. (III CZP 102/06 – OSNC 2007, nr 7-8, poz.104), którą Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni podziela.

Orzecznictwo przytoczone w apelacji powódki na poparcie poglądu przeciwnego odnosi się do poprzedniego stanu prawnego i przez to nie może znaleźć zastosowania w przedmiotowej sprawie, w której umowa przedwstępna, z której

wynika roszczenie dochodzone przez powódkę, została zawarta w dniu 20 listopada 2008 r., to jest pod rządami znowelizowanego brzmienia art.390 § 3 k.c. i odpowiadającej mu, nowej wykładni. Przytoczony zaś przez powódkę wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r. (III CK 357/05) zawiera pogląd w tym zakresie odosobniony i nieprzekonujący w świetle aktualnie dominującej i jednolitej co do tego zagadnienia judykatury i poglądów doktryny (v.Komentarz do art.390 k.c., A.Olejniczak [w] LEX, teza 10).

Sąd Apelacyjny nie podzielił ponownie postawionego przez skarżącą w apelacji zarzutu naruszenia przez pozwanego art.5 k.c. poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia. Jak słusznie bowiem zważył Sąd pierwszej instancji, pomiędzy terminem, w jakim miało zgodnie z umową przedwstępną dojść do zawarcia umowy przyrzeczonej, a datą wniesienia przez powódkę niniejszego powództwa upłynął już tak długi okres, że wobec braku innych okoliczności szczególnych nie ma podstaw do formułowania wobec pozwanego zarzutu nadużycia jego prawa podmiotowego. Powódka w apelacji podniosła, że do niezawarcia umowy przyrzeczonej doszło z przyczyn zawinionych przez pozwanego, jednak przyczyny te szczegółowo nie były w sprawie badane i nie ma w tym zakresie dostatecznych podstaw faktycznych do przypisania pozwanemu zawinienia. Jedyną okolicznością, która sama w sobie stanowiła oczywistą podstawę do powstania po stronie powodowej co do zasady roszczenia o zwrot podwójnego zadatku, było niestawiennictwo pozwanego do notariusza na wezwanie powódki do zawarcia umowy przyrzeczonej. Jednak przyczyny, dla których pozwany tak się zachował, nie zostały bliżej ustalone. Nie ma w tych warunkach podstaw do stwierdzenia, że nieprzystąpienie przez pozwanego do aktu notarialnego, poza przewidzianym w umowie przedwstępnej skutkiem w postaci powstania uprawnienia powódki do odstąpienia od umowy i żądania zapłaty podwójnego zadatku, przyniosło dalszy skutek w postaci wyłączenia prawa pozwanego do skorzystania z instytucji przedawnienia.

Nie ma też podstaw argument powódki, by jej roszczenie dochodzone w niniejszym procesie kwalifikować jako roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego w rozumieniu art.410 k.c., do którego – w konsekwencji – zastosowanie miałby 10-letni termin przedawnienia określony w art.118 k.c. Należy bowiem przypomnieć, że świadczenie nienależne jest szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia i że odnosi się do niego podstawowa reguła, zgodnie z którą bezpodstawne wzbogacenie może stanowić podstawę roszczenia wówczas, gdy nie ma ono podstawy ani w umowie, ani w czynie niedozwolonym, tj. gdy stron określonego stosunku prawnego nie łączył wcześniej żaden inny węzeł prawny.

Sytuacja taka nie zachodzi w omawianej sprawie, bowiem poza sporem pozostaje okoliczność, że strony związane były umową przedwstępną sprzedaży udziału we współwłasności nieruchomości i że z tej właśnie umowy wywodzone jest roszczenie powódki. Nie może być zatem mowy o przypisaniu świadczeniu spełnionemu przez powódkę na rzecz pozwanego w 2008 roku innego charakteru aniżeli zadatku w rozumieniu art.394 k.c. Wszelkie ewentualne wątpliwości co do charakteru tego świadczenia powódki w związku z zawarciem umowy przedwstępnej usuwa treść tej umowy, która w § 5 w sposób jasny i zrozumiały definiuje świadczenie powódki jako zadatek oraz reguluje sposób jego dalszego rozliczenia, odpowiadający treści art.394 k.c. W tych warunkach wszelkie próby nadania przez powódkę w apelacji innego znaczenia temu świadczeniu należy ocenić jako nieskuteczne i pozbawione podstaw.

Nie da się też zaaprobować zapatrywania powódki, że w przedmiotowej sprawie zasadność jej argumentacji znajduje oparcie w powołanej przez nią uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r. (III CZP 3/07 – OSNC 2008, nr 2, poz.15). W uchwale tej Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „roszczenie o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej, która nie została zawarta, nie przedawnia się z upływem terminu rocznego określonego w art.390 § 3 k.c.”, jednakże zauważyć trzeba, że pogląd ten został przyjęty w całkowicie innym stanie faktycznym aniżeli ustalony w niniejszej sprawie. Chodziło w nim bowiem o sytuację, w której przy zawarciu umowy przedwstępnej doszło do zapłaty na poczet ceny przewidzianej dla umowy przyrzeczonej kwoty równej jej wysokości, co było równoznaczne z całkowitym spełnieniem świadczenia przed powstaniem zobowiązania do tego, po czym do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło. Spełnione w takich warunkach w całości świadczenie Sąd Najwyższy zakwalifikował jako nienależne i jako takie podlegające zwrotowi na zasadzie art.410 § 2 k.c., bowiem jego zamierzony cel nie został osiągnięty. Taka kwalifikacja miała jednakże podstawę w szczególnych okolicznościach faktycznych, w których spełnione w całości świadczenie utraciło swój ścisły związek z umową przedwstępną właśnie z uwagi na pełne wykonanie zobowiązania, które dopiero miało być objęte umową przyrzeczoną, a które w ogóle nie powstało. Jak określił to Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu, „umowa przedwstępna pozostaje w związku z tym zdarzeniem

[zapłatą całości świadczenia] tylko o tyle, o ile niedojście do skutku umowy przyrzeczonej przesądza nienależny charakter świadczenia spełnionego na poczet wykonania umowy przyrzeczonej”.

Jak z powyższego wynika, nie ma podstaw przyrównanie stanu faktycznego, w jakim podjęta została powołana uchwała Sądu Najwyższego, do całkowicie odmiennych okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, w której świadczenie powódki spełnione przy zawarciu umowy przedwstępnej stanowiło jedynie czwartą część umówionej ceny, za jaką pozwany miał sprzedać jej udziały we współwłasności nieruchomości w umowie przyrzeczonej, a ponadto strony jasno zadeklarowały w treści umowy nie tylko to, że świadczenie powyższe będzie miało charakter zadatku, ale też ustaliły, jakie roszczenia w związku z jego zapłatą będą przysługiwały każdej z nich na wypadek niedojścia do zawarcia umowy przyrzeczonej.

Z tych wszystkich względów zarzuty apelacji co do naruszenia wskazanych w niej przepisów prawa materialnego uznać należy za pozbawione podstaw. Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo bowiem ocenił, że roszczenie powódki jest jednym z tych roszczeń, których termin przedawnienia uregulowany został w przepisie szczególnym art.390 § 3 k.c. i wynosi on jeden rok od dnia, w którym zawarta miała być umowa przyrzeczona.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art.385 k.p.c., Sad Apelacyjny oddalił apelację powódki, nie znajdując tym samym podstaw do korygowania prawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w zaskarżonym wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł w oparciu o przepisy art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą proces w całości. Zasądzona z tego tytułu kwota stanowi koszty zastępstwa procesowego należne pozwanemu, określone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.180 ze zm.).

SSA Barbara Lewandowska SSA Ewelina Jokiel SSO (del.) Agnieszka Mankiewicz